

# Cegielski, Tadeusz

---

## Dekret Prezydenta RP z dnia 22 listopada 1938 roku

---

Ars Regia 2/1 (2), 85-87

---

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Dekret Prezydenta RP z dnia 22 listopada 1938 roku.**

Przedrukujemy poniżej, opublikowany w Dzienniku Ustaw RP, nr 91/1938, poz. 624, s. 137, tekst dekretu prezydenta Ignacego Mościckiego z 22 listopada 1938 roku. Rozwijał on „z mocy samego prawa” stowarzyszenia i związki wolnomularskie, a także „zrzeszenia zależne od Wolnomularstwa”. Dekret, podpisany również przez premiera oraz ministrów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, nie określał jednak czym są owe związki wolnomularskie oraz od wolnomularstwa zależne. Przeciwnie, stwierdzał, że zakwalifikowanie danej organizacji do drugiej grupy („zależnych od Wolnomularstwa”) „należy całkowicie do swobodnego uznania Ministra Spraw Wewnętrznych”. Funkcję tę pełnił ówczesnie prezes Rady Ministrów, gen. Felicjan Sławoj Składkowski.

Definicji przedmiotu prezydenckiego dekretu nie zawierały również wykonawcze instrukcje MSW, przekazane telefonicznie terenowym organom administracji. Zgodnie z nimi za zrzeszenia wolnomularskie uznano po prostu „organizacje, których charakter [zrzeszeń] wolnomularskich wynika z ich statutu bądź struktury”<sup>1</sup>. Otwierało to pole dla samowoli z jednej strony, z drugiej zaś umożliwiało władzom wyłączenie spod działania dekretu tych stowarzyszeń, których zachowanie nakazywały względy propagandowe i aktualne interesy polityczne. Tak więc postanowienia listopadowego dekretu dotknęły niemieckie loże wolnomularskie działające na terenie RP, paramasońskie loże IOOF (Independent Order of Odd Fellows – Niezależnego Zakonu Dziwnych Towarzyszy), oraz komórki żydowskiego Bnei-Brithu, paramasońskiej Schlaraffii i zakonu Templariuszy Dobrych – a więc trzech różnych organizacji, które związek z wolnomularstwem posiadały jedynie w obiegowej opinii.

Paradoksalnie, antymasoński dekret nie mógł dotyczyć, i w rzeczywistości nie dotyczył, struktur największej i najstarszej obediencji polskiej, Wielkiej Loży Narodowej Polski, a także innych obrządków – takich jak Federacja Polska obrządku mieszanego i Memphis-Misrāim. Obediencje te nie były bowiem zarejestrowane jako stowarzyszenia oraz – co równie ważne – nie były objęte inwigilacją jako organizacje nielegalne, ani tym bardziej, nie toczyły się przeciwko nim postępowania karno-sądowe<sup>2</sup>. WLNP dysponując wiarygodnymi informacjami o przygotowywanej akcji antymasońskiej, podjęła na posiedzeniu w dniu 26 października 1938 roku. uchwałę o samorozwiązaniu się. O swej decyzji obediencja poinformowała niezwłocznie rząd i osobiście premiera Składkowskiego. Śladem WLNP samorozwiązaniu uległy placówki obrządku mieszanego i Memphis-Misrāim. Majątek polskich związków wolnomularskich ich członkowie przekazali na cele społeczne i dobroczynne (np. aktywa i nieruchomości WLNP na dobro Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci), zaś archiwa starannie ukryli.

Akcja policyjna, której towarzyszyła głośna propaganda mająca na celu zjednać rządowi sympatię kół prawicowych i nacjonalistyczno-klerykalnych, nie dotknęła wielu stowarzyszeń faktycznie (choć nie formalnie) związanych z wolnomularstwem, lub za takowe powszechnie uznawanych. Ze względu na powiązania z mocarstwami anglosaskimi nie represjonowano polskiej YMCA (Young Men's Christian Association – Chrześcijańskiego Związku Młodych Mężczyzn) oraz jej żeńskiej odpowiedniczki, YWCA (Young Women's Christian Association). Prezesem Rady Krajowej YMCA pozostawał do marca 1938 roku. zwierzchnik WLNP, Marian P o n i k i e w s k i, zaś w prezydium organizacji zasiadało kilku byłych i aktualnych wolnomularzy.

Z tych samych co w przypadku YMCA powodów, a także z uwagi na pozycję rodzimych kół finansowo-technokratycznych, działaniem dekretu nie objęto polskich klubów Rotary. Rotarianie od dawna – i mało skutecznie – odpierali ataki prasy katolickiej zarzucającej im, że są kryptomasonami. O związkach Rotary z masonerią przekonywał w 1935 roku. ks. Zygmunt C h o r o m a ń s k i – na łamach „Kuriera Warszawskiego”, zaś policja otoczyła dyskretną obserwacją rodzime kluby. Ostatecznie o losach Rotary przesądziły pozytywnie względy taktyczno-polityczne. Represje nie objęły również licznych stowarzyszeń ezoteryczno-okultystycznych, w tym wszystkich odłamów różokrzyżowców – pomimo ich lożowej, pseudowolnomularskiej struktury.

Dekret listopadowy nie przerwał też pracy niektórych kół i agend WLNP; do wybuchu wojny zbierał się – według relacji profesora Jerzego L a n g r o d a – krakowski warsztat „Przesąd Zwyciężony”, nieformalnie działać miała również Rada Najwyższa rytu szkockiego. W lutym 1940 roku ukonstytuowała się paryska loża „Kopernik”, nawiązująca nazwą do powstałej po I wojnie warszawskiej loży-matki<sup>3</sup>. Wśród wolnomularzy polskich na uchodźctwie utrzymała się z czasem tradycja (podtrzymywana do dzisiaj w środowisku paryskiego „Kopernika”), zgodnie z którą prezydent RP Władysław R a c z k i e w i c z odwołać miał dekret swojego poprzednika. Jak na razie, brak dowodów istnienia podobnego aktu prawnego, choć teza o naciskach rządów alianckich, aby odwołać wszystkie niedemokratyczne akty prawne doby sanacji, wydaje się prawdopodobna. Sprawa wymaga niewątpliwie badań źródłowych i poszukiwań w archiwach francuskich, brytyjskich i amerykańskich.

Nie ulega wszakże wątpliwości, że dekret z 22 listopada 1938 roku. przestał obowiązywać, „z mocy samego prawa”, najpóźniej w dniu 19 kwietnia 1969 roku. Wówczas to sejm PRL przyjął ustawę nowelizującą przepisy Kodeksu Karnego; art. V § 1 ustawy głosi, co następuje: „Uchyła się wydane przez 5 września 1939 roku. ustawy szczególne, oraz inne akty prawne z mocą ustawy zawierające przepisy przewidujące odpowiedzialność karną za przestępstwa”<sup>4</sup>.

Byłoby rzeczą bezpodstawną utrzymywać, iż prawodawcy PRL zamierzali przywrócić legalność stowarzyszeń wolnomularskich. Równie bezpodstawny jest jednak pogląd – głoszony dziś głównie przez przeciwników „sztuki królewskiej” – że dekret z listopada 1938 roku. obowiązuje nadal, lub że WLNP została „zdelegalizowana przez władze II Rzeczypospolitej”. Nieślawny dekret powstał w wyniku koniunktury politycznej, określonej przez zbliżenie pomiędzy obozem sanacji a endecją. Konstelacji tej służył aż do wybuchu II wojny światowej, której to rezultat katastrofalny dla państwa polskiego unieważnił zawarte wcześniej wewnątrzpolityczne sojusze.

Tadeusz Cegielski

#### Przypisy

<sup>1</sup> Cytat. L. Ha s s, *Zasady w godzynie próby. Wolnomularstwo w Europie Środkowo-Wschodniej 1929–1941*, Warszawa 1987, s. 197.

<sup>2</sup> *Ibid.*, s. 198.

<sup>3</sup> Por. relację J. Winczakiewicza, *Polska loża w Paryżu „Kopernik”* – w nin. numerze „*Ars Regia*”.

<sup>4</sup> Por. *Dziennik Ustaw* 1969, art. V § 1.

## DEKRET PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

z dnia 22 listopada 1938 r.

### o rozwiązaniu zrzeszeń wolnomularskich.

Na podstawie art. 55 ust. (2) ustawy konstytucyjnej postanawiam co następuje:

**Art. 1.** (1) Zrzeszenia wolnomularskie (masońskie) uznaje się za rozwiązane z mocy samego prawa.

(2) Minister Spraw Wewnętrznych rozwiąże zrzeszenia zależne od wolnomularstwa.

(3) Majątek rozwiązanych zrzeszeń przeznaczają się na cele dobroczynności publicznej, archiwa zaś i dokumenty przekazuje się na rzecz Państwa.

**Art. 2.** (1) Kto bierze udział w związku wolnomularskim lub działalność takiego związku popiera,

podlega karze więzienia do lat 5 i grzywny.

(2) Kto związek taki zakłada lub nim kieruje,

podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 2 i grzywny.

**Art. 3.** (1) Kto uczestniczy w tajnej działalności zrzeszenia rozwiązanego na podstawie art. 1 ust. (2) lub taką działalność popiera,

podlega karze więzienia do lat 5 i grzywny.